

## WYBORY DO SZKOLNEJ RADY UCZNIOWSKIEJ JUŻ ZA NAMI

Dnia 2.10.2018r odbyły się w naszej szkole wybory do Szkolnej Rady Uczniowskiej. Nasi starsi koledzy i koleżanki (Patrz zdjęcie obok) zorganizowali pod kierunkiem P.Marii Bień te wybory w sposób profesjonalny. Na głosujących czekała urna i karty do głosowania, można było wybierać swoich kandydatów przy specjalnie przygotowanych stolikach, na których przegródki z flagą i godłem Polski stanowiły azyl prywatności. Było to ważne wydarzenie dla całej naszej społeczności szkolnej.



:)

P.Maria Bień - opiekun samorządu z grupą wsparcia



Głosowanie



**WYNIKI WYBORÓW DO SZKOLNEJ RADY UCZNIOWSKIEJ**

**Niedawno odbyły się wybory do samorządu szkolnego. Klasa wybierała trzech uczniów tych najmądrzejszych i tych którym można zaufać, a spośród tych trzech został wybrany jeden kandydat, na którego zagłosowało najwięcej uczniów. Skład Rady Uczniowskiej 2018/2018**

**KI 4**

**Julia Piekło**

**KI 5a**

**Zuzanna Setkowicz**

**KI 5b**

**Daria Dzidek**

**KI 6**

**Jakub Zając**

**KI 7**

**Amelia Ryszka i Paulina Klita**

**KI 8**

**Jakub Ryszka**

**Gimnazjum 3a**

**Patrycja Dębska**

**Gimnazjum 3 b**

**Łukasz Dębski**

**Gratulujemy:)**

**W siódmej klasie są dwie osoby bo był remis lecz w gimnazjum 3b Stanisław przegrał dwoma punktami z Łukaszem. Ósmego października było zebranie Rady Uczniowskiej i rozmawialiśmy o bardzo ważnych rzeczach, planach na ten rok szkolny. Napisałam rozmawialiśmy, bo ja też jestem w Radzie. Aha zapomniałam opiekunem Rady Uczniowskiej jest po raz kolejny cudowna pani Marysia Bień. Przewodniczącą Szkoły została Amelia Ryszka. Następne wybory do Rady Uczniowskiej na przyszły rok szkolny odbędą się już w czerwcu 2019/2020 pod koniec tego roku szkolnego. Po raz pierwszy wybory będą pod koniec roku szkolnego. Powodzenia!**

**Zuzanna Setkowicz**

**Zachęcamy do czytania naszej gazetki, bo już wkrótce tylko u nas wywiad z Przewodniczącą naszej szkoły Amelią Ryszką.**

**MOŻE NASTĘPNYM RAZEM ...**

**Niedawno były wybory do samorządu. Bardzo chciałam być w samorządzie lecz mi się nie udało. Po raz 5 tak od 1. kl. starałam się być przewodniczącą lub po prostu być w samorządzie. Niestety się nie udało, ale mówi się trudno może kolejnym razem. Przejdźmy do rzeczy, w dzień wyborów przy wejściu do szkoły stała urna do głosowania miejsce przy stole do wybierania kandydatów wyglądało uroczyście. Na kartonie, który odzierał nas głosujących, było godło Polski. Kartka zawierała imiona oraz nazwiska kandydatów. Trzeba było zaznaczyć osobę, która ma zostać przewodniczącym szkoły, gdy już zaznaczyłam poszłam do sali plastycznej - tak tej nowej. Na drugi dzień wybrani już byli kandydaci z naszej klasy wybrano Zuzannę Setkowicz tak tą z naszej redakcji The voice of Students. Bardzo podobały mi się wybory, wszyscy kandydaci byli mili i godni zaufania.**

**Oliwia Dyba**

**KILKA PORAD DLA PRZYSZŁYCH KANDYDATÓW DO SAMORZĄDU**

**Przede wszystkim głowa do góry, bo to że nie zostaliście wybrani nie oznacza nic złego. Po prostu może zabrakło wam szczęścia. Na pewno nie można się poddawać, tylko działać, bo kolejne wybory do Szkolnej Rady Uczniowskiej już za kilka miesięcy, jak pisaliśmy jeszcze w tym roku szkolnym w czerwcu. Postarajcie się na codzień pokazać swoim kolegom i koleżankom, że jesteście gotowi, by w ich imieniu dbać o sprawy i interesy uczniów. Jak to zrobić? Tak naprawdę nie ma złotego środka, po prostu bądźcie sobą, starajcie się pomagać innym, działać na rzecz klasy i szkoły - czyli angażujcie się w szkolne imprezy i przedsięwzięcia. Bądźcie dobrymi uczniami, uczennicami i przede wszystkim dobrymi ludźmi, na których zawsze można polegać.**

## LATARNIE MORSKIE

**Siemanko!**

**Tegoroczne wakacje nad morzem zainspirowały mnie do zgłębienia mojej wiedzy na temat latarni morskich w Polsce i ich liczby.**

**Latarnie morskie to znaki nawigacyjne, które powstały wraz z początkiem żeglarstwa, które ułatwiały i powodowały szczęśliwy powrót do portów z morskich podróży.**

**Pierwsze latarnie powstawały już w Egipcie, najstarszy, pewny przekaz o istnieniu ogni stałych, pochodzi z około 400 roku p. n. e. z Aten. Pierwsze światło latarni morskiej, zwane garnkiem wulkanu, pojawiło się na naszych terenach w X wieku n. e. Z biegiem lat światła wskazujące drogę powracającym żeglarzom opanowały wybrzeża, a ludzie udoskonalali sposób generowania światła. Najpierw było to drewno, potem średniowieczne świece woskowe, węgiel kamienny, oleje roślinne i mineralne używano nawet**

**gazu. Na samym końcu zastosowano prąd, który okazał się najlepszym źródłem światła.**

**Latarnie morskie zazwyczaj są budowane z cegieł.**

**Obecnie stosuje się doskonalsze techniki nawigacyjne umiejscowione bezpośrednio na pokładzie statku, jednak latarnie nadal są i pełnią dość ważną rolę**

**w nawigacji i zapewnianiu bezpieczeństwa, a ponadto stanowią żywy pomnik historii i techniki oraz są ciekawą atrakcją turystyczną polskiego wybrzeża.**

**W Polsce jest ich 17. Umiejscowione są wzdłuż wybrzeża Bałtyku kolejno: w Świnoujściu, Kikut/kWiselki, Niechorzu, Kołobrzegu, Gąskach, Darłowie, Jarosławcu, Ustce, Czołpinie, Stilo, Rozewiu, Jastarni, na Helu, w Sopocie, Gdańsku, Porcie Północnymi Nowym Porcie oraz w Krynicy Morskiej. Było mi dane zwiedzić: w Darłowie, Gąskach, Jarosławcu, Dziwnowie, na Helu,**

**w Krynicy Morskiej i w Kołobrzegu. Czyli odwiedziłem siedem, żeby odwiedzić wszystkie latarnie morskie brakuje mi tylko dziesięć. Chyba wszystko jeszcze przede mną.**

**Z latarni morskich można podziwiać piękne widoki. Najładniejszą latarnię, jaką spotkałem to była w Krynicy Morskiej.**

**Mój brat zawsze, jak schodzimy z latarni musi sobie kupić pamiątkę w postaci monety z obrazkiem latarni. Ma już całkiem fajną kolekcję.**

**Jak już będziecie nad morzem, polecam Wam chodzić na latarnie morskie, są piękne widoki i można zrobić dużo ładnych fotek a także selfie i wrzucić je na Facebooka albo na Instagrama**

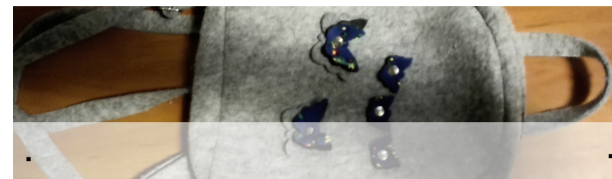
**Patryk Ołdak**



Latarnia w Krynicy Morskiej



## MOJE NIEZAPOMNIANE WAKACJE



Ostatnie wakacje spędziłam w bardzo ładnym miejscu, w miejscowości w Gorcach-Ochotnicy Górnej. W drodze do Ochotnicy zatrzymaliśmy się w Zatorlandzie. Było super: jeździłam na superszybkim rolerkosterze, ale najbardziej podobało mi się koło młyńskie, ponieważ było widać cały park rozrywki z góry. Następnie pojechaliśmy dalej do naszego celu. Gdy już dojechaliśmy na miejsce, rozpakowaliśmy się i poszliśmy swobodnie pooddychać. Drugiego dnia pojechaliśmy na termy do Szaflar, było świetnie, można było się wykąpać gdy na zewnątrz było zimno w bardzo ciepłej wodzie. Gdy wracaliśmy do domu, wstąpiliśmy do sklepu, ale to nieważne, zrobiliśmy grilla, zrobiliśmy pyszne ziemniaki w sreberku. Na początku zawijamy w sreberko ziemniaki lub

bez i dajemy na grilla. Były po prostu przepyszne. Aż mi się smaczek zrobił mniem, mniem. Później poszliśmy spać, bo byliśmy zmęczeni. Następnego dnia pojechaliśmy do Szczawnicy, najpierw poszliśmy sobie kupić pamiątki, ja kupiłam sobie plecak z filcu z motylkami krakowskimi, a moi bracia koszulki piłkarskie. Poszliśmy coś zjeść, chwilę później podeszliśmy do Pijalni Wód w Szczawnicy. Wróciliśmy tak gdzieś ok.21 , bo było tak fajnie. I w ostatnim dniu pojechaliśmy do kościoła, następnie pojechaliśmy w góry wyjechaliśmy wyciągiem krzeselkowym na górę Wdżar. Poszliśmy na górę pooglądać widoki, potem zjechaliśmy i pojechaliśmy do kuzynki na urodziny.

Bardzo Wam polecam wyjazd w góry do Ochotnicy Górnej (Szczawnicy), bo jest tam dużo atrakcji.

Helena Łytek

## **KOKO - DLACZEGO WARTO OBEJRZEĆ TEN FILM ?**

**Czy słyszeliście o filmie Koko. Jeśli nie to jest recenzja dla Was. Koko opowiada o chłopcu, którego rodzina nienawidziła muzyki a on ją uwielbiał. W święto, kiedy zmarli wracali z zaświatów i będąc niewidzialni dla ludzi oglądali swoją żywą rodzinę był konkurs talentów, gdzie Koko miał plan wystąpić jako gitarzysta. Miał on swoją gitarę, ale Babcia mu ją połamala. Chcąc za wszelką cenę wystąpić na tym pokazie talentów poszedł do kapliczki na cmentarzu, gdzie był pochowany gitarzysta na skalę światową. Była też tam jego gitara, po którą poszedł. Drzwi były zamknięte więc wybił okno. Zabrał gitarę i schował się w kącie bo kilka ludzi usłyszało rozbijaną szybę. Ludzie otwierali już drzwi wtedy Koko zagrał na gitarze. Jeśli chcesz się dowiedzieć jak potoczyły się dalej losy Koko musisz oglądnąć**

**film. Według mnie najważniejsi bohaterowie: Koko, babcia Koko, rodzice Koko i jego pies. Moim zdaniem mocną stroną filmu jest jego wciągająca fabuła. Według mnie jest to super film idealny na święto Wszystkich Świętych i szczególnie go polecam osobom młodszym. Ten film zainteresuje także osoby, które grają na gitarze!**

**Jakub Tokarski**

